

POSTANOWIENIE

Dnia 6 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Tomczyk

w sprawie **M. K.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k. i in.,

po rozpoznaniu na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w Izbie Karnej w dniu 6 listopada 2023 r.

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z dnia 26 stycznia 2023 r.,

sygn. akt II AKa 105/22, zmieniającego wyrok

Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 13 sierpnia 2021 r.,

sygn. akt III K 115/20,

p o s t a n o w i ł:

I. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

II. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.

(A.K.)

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 13 sierpnia 2021 r., sygn. akt III K 115/20, uznał oskarżonego M. K. za winnego tego, „że w okresie od drugiej połowy 2010 r. do 30 maja 2012 r., w M., O., W., W., M., K., T., T., Ś., K., P. i w innych miejscach na terenie P., działając w warunkach ciągu przestępstw, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z J. K., doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem nie mniej niż 45 osób fizycznych, a także udzielające im kredytów i pożyczek banki i instytucje finansowe,

w ten sposób, że J. K. podając się za przedstawiciela N. lub współpracownika różnych banków działających na terenie Polski, nakłoniła szereg osób fizycznych do zaciągania zobowiązań finansowych z tytułu kredytów i pożyczek, przekazywania jej w zamian za prowizje środków uzyskanych przez te osoby od banków i instytucji finansowych, pod pozorem inwestowania ich z zyskiem przez współpracujące z nią banki, zapewniając że zobowiązania te będą przez nie spłacane, wprowadzając pokrzywdzone osoby fizyczne w błąd co do rzeczywistego sposobu wykorzystania przekazywanych środków pieniężnych, które były przeznaczane na bieżące potrzeby materialne J. K. i M. K. oraz częściowo na spłatę kredytów i pożyczek uzyskiwanych przez te osoby, a także co do możliwości i zamiaru wywiązania się z zaciąganych wobec nich zobowiązań, a także wprowadzając w błąd banki i instytucje finansowe co do rzeczywistego beneficjenta udzielanego finansowania, możliwości i zamiaru spłaty zaciągniętych zobowiązań, przy czym rola M. K. polegała na uwiarygodnianiu działań podejmowanych przez J. K., poprzez dokonywanie na jej polecenie częściowych spłat zaciąganych zobowiązań, udział w spotkaniach z osobami nakłanianymi do zawierania umów pożyczek i kredytów, podwożeniu J. K. do tych osób oraz placówek banków, zawożeniu części pokrzywdzonych do placówek banków, a w odniesieniu do części pokrzywdzonych również na zapewnianiu o bezpieczeństwie inwestycji, przekonywaniu o jej opłacalności, przyjmowaniu dokumentacji bankowej, przekazywaniu pokrzywdzonym dowodów wpłat”,

tj. popełnienia przestępstw z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę grzywny w wysokości 300 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawkiiennej na kwotę 100 zł.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego M. K. obowiązek częściowego naprawienia szkody wyrządzonej przypisanymi mu czynami poprzez zapłatę na rzecz poszczególnych pokrzywdzonych kwot określonych w pkt XIX – LXII.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca M. K., zaskarżając go w całości. Zarzucił on:

„1. Obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, a to art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 92 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. poprzez przekroczenie granic zasad obiektywizmu i swobodnej oceny dowodów w następstwie zaniechania uwzględnienia całokształtu okoliczności ujawnionych w postępowaniu przy jednoczesnym:

a) odmówieniu wiarygodności w znacznej części wyjaśnieniom M. K. w zakresie:

- braku wiedzy o przestępczej działalności jego żony;
- przekonania o tym, że posiadane przez nią środki pieniężne są prowizjami pochodzącymi z prowadzonej przez nią działalności;
- rzeczywistej przyczyny dla której M. K. woził J. K. na spotkania z klientami oraz do banków;
- rzeczywistej przyczyny dla której M. K. uczestniczył w spotkaniach z pokrzywdzonymi;
- braku udziału M. K. w nakłanianiu pokrzywdzonych do zaciągania zobowiązań finansowych;
- udziału części współoskarżonych oraz części pokrzywdzonych w nakłanianiu innych pokrzywdzonych do zaciągania zobowiązań dla J. K.;
- faktu, że M. K. żaden z pokrzywdzonych nie groził, co oznacza, że żadna z osób pokrzywdzonych przestępstwem, za życia J. K., nie czuła się oszukana przez M. K., ani nie uważała go za współodpowiedzialnego za popełnienie zarzucanego mu przestępstwa;

b) odmówieniu wiarygodności zeznaniom części świadków, wskazujących, że M. K.:

- nie nakłaniał ich do wyłudzenia kredytów,

- był kierowcą żony jedynie dlatego, że J. K. nie miała prawa jazdy,
- nie był zorientowany w przestępczym procederze prowadzonym przez jego żoną, był niejako <<obok>> jej działalności;
- był w rękach J. K. jedynie narzędziem dokonującym działań faktycznych na jej wyraźne polecenie;

c) pominięciu istotnych okoliczności wynikających z wyjaśnień współoskarżonych oraz zeznań świadków wskazujących, że współudział w przestępstwach popełnionych przez J. K. mieli: I. A., B. R., I. Z., K. F. oraz inne osoby, które współpracowały z nią w zakresie sporządzania stwierdzających nieprawdę zaświadczeń o zatrudnieniu, nakłanianiu pokrzywdzonych do zaciągania zobowiązań, za co otrzymywały środki finansowe w postaci prowizji wypłacanej przez J. K. przy czym, jak wynika z treści uzasadnienia do zaskarżonego wyroku, każda z tych osób miała pełną świadomość, że J. K. nie jest współpracownikiem N. ani żadnego innego banku, jak również posiadała informację, przekazaną przez J. K., że jeżeli nie nakłoni do współpracy innych osób to jej kredyty nie zostaną spłacone, a co za tym idzie, to te współdziałające z J. K. osoby winny zostać pociągnięte do odpowiedzialności jako współsprawcy przestępstw popełnianych przez J. K.;

d) pominięciu istotnych okoliczności wynikających z wyjaśnień oskarżonego M. K., współoskarżonych oraz zeznań świadków wskazujących, że J. K. współpracowała z pracownikami banków, którzy co najmniej ułatwiali jej prowadzenie przestępczego procederu;

e) uznaniu za w pełni wiarygodne zeznań świadków J. M., A. K., T. B., P. S., G. S., A. M., A. K.1, Ł. M., M. M., E. K., A. K.2, D. P., E. Z., N. S., E. M., M. O. i J. P. oraz oparcie na nich ustaleń faktycznych w sprawie, podczas gdy świadkowie ci przesłuchiwani przed sądem na rozprawie zmienili swoje zeznania w stosunku do tych składanych w toku postępowania przygotowawczego co, wbrew stanowisku Sądu orzekającego nie nastąpiło dlatego, że świadkowie ci w postępowaniu przygotowawczym nie byli pytani o rolę M. K., a o przestępczą działalność jego żony J. K. (co powodować miało, że zmiana ta nie podważała wiarygodności ich

zeczna), ale dlatego, że po śmierci J. K., pokrzywdzeni postanowili winą za popełnienie przestępstwa obciążyć M. K., aby od niego uzyskać naprawienie szkody, co spowodowało, że przypisywali mu większy udział we współdziałaniu z J. K. niż miało to miejsce w rzeczywistości;

w konsekwencji zaś - dokonaniu błędnej rekonstrukcji strony podmiotowej przypisanego M. K. czynu, opierającym się na domniemaniu stanu jego świadomości oraz zamiaru oszukania pokrzywdzonych, w sytuacji gdy działał on w błędzie będąc przekonany o legalnych działaniach żony J. K.;

2. Obrazę przepisu prawa materialnego, a to art. 286 § 1 k.k. poprzez przyjęcie, że zachowanie oskarżonego wypełniało znamiona tego przepisu, podczas gdy, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przypisanie oskarżonemu działania w zamiarze bezpośrednim kierunkowym o szczególnym zabarwieniu, wymaganym dla zaistnienia przestępstwa oszustwa, oraz przy braku jakichkolwiek ustaleń Sądu dotyczących treści i zakresu porozumienia pomiędzy J. K. a M. K., które uzasadniałoby możliwość przyjęcia, że M. K. działał wspólnie i w porozumieniu z J. K., w szczególności zaś braku ustaleń dotyczących podziału ról w popełnieniu przestępstw na szkodę pokrzywdzonych;

3. Błąd w ustaleniach faktycznych, który miał wpływ na treść wyroku, polegający na przyjęciu, że działania M. K. polegające na spłacie części zobowiązań kredytowych pokrzywdzonych były dostateczną zachętą dla zaciągania zobowiązań przez kolejnych pokrzywdzonych, podczas gdy dostateczną zachętą było polecenie działalności J. K. przez znajomych pokrzywdzonych, oraz wypłacane przez J. K. prowizje;

4. Błąd w ustaleniach faktycznych, który miał wpływ na treść wyroku, polegający na przyjęciu, że dowożenie J. K. na spotkania, żony i pokrzywdzonych do placówek banków, spłata części zobowiązań pokrzywdzonych oraz brak zaprzeczania słowom żony podczas spotkań z pokrzywdzonymi wypełniło znamiona działania wspólnie i w porozumieniu z J. K., podczas gdy wniosku takiego wyprowadzić w oparciu o te działania nie można, a działania te, mogłyby

ewentualnie zostać ocenione jako pomocnictwo do popełnienia czynu z art. 286 § 1 k.k.;

5. Naruszenie zasady domniemania niewinności oraz art. 5 § 2 k.p.k., które miało wpływ na treść wyroku, poprzez przyjęcie, że:

a) oskarżony <<musiał wiedzieć>> o przestępczej działalności swojej żony oraz o tym, że wprowadza ona w błąd pokrzywdzonych co do faktycznego beneficjenta pobranych przez nich pożyczek oraz możliwości ich spłaty, podczas gdy żadne dowody tej tezy nie potwierdzają, a konieczność posiadania tej wiedzy przez oskarżonego Sąd orzekający opiera na wiedzy i doświadczeniu życiowym, którego oskarżony nie miał;

b) oskarżony musiał wiedzieć, że jego żona nie jest pracownikiem N., albowiem wersja przez nią przedstawiana była niewiarygodna, nadto, nie poparta żadnymi racjonalnymi dowodami, a dokumenty które przedstawiała pokrzywdzonym były sporządzone w sposób nieprofesjonalny, z błędami stylistycznymi i ortograficznymi, bez użycia fachowego języka, niechlujnie, bez dostrzeżenia przez Sąd orzekający, że pokrzywdzeni (będący często osobami o wyższym wykształceniu niż oskarżony M. K.) uwierzyli w zapewnienia J. K. i pobrali dla niej kredyty;

6. Obrazę przepisu prawa materialnego, a to art. 46 § 1 k.k. poprzez zobowiązanie oskarżonego M. K. do naprawienia szkód wyrządzonych przestępstwem, podczas gdy, wysokość szkód ani ich wystąpienie nie zostały prawidłowo ustalone, a dodatkowo, co przyznaje Sąd orzekający w treści uzasadnienia do zaskarżonego wyroku, obowiązek naprawienia szkody wyliczony jako połowa pobranej przez J. K. kwoty w przypadku pokrzywdzonych P. B., P. R., K. S., A. K., M. O., T. J. i K. J., została błędnie wyliczona wskutek czego zasądzono kwoty nieprawidłowe (zawyżone);

7. Rażąca niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary 4 lat pozbawienia wolności - tak w zakresie jej rodzaju jak i wysokości, wynikające z błędnego przyjęcia zbyt wysokiego stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynów zarzucanych oskarżonemu, oraz orzeczenie bezwzględnej kary pozbawienia wolności w stosunku do sprawcy wobec którego orzeczenie kary o charakterze

izolacyjnym przekracza stopień winy jak i społecznej szkodliwości czynu jakich miał się dopuścić, nadto nie daje mu żadnej możliwości zrealizowania obowiązku naprawienia szkody, co wskazuje na to, że kara ta jest nieadekwatna do celów zapobiegawczych i wychowawczych jakie winna spełniać w zakresie prewencji szczególnej oraz nie uwzględnia interesu pokrzywdzonych - w sytuacji kiedy wymierzenie kary łagodniejszej rodzajowo albo kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby, spełniłoby wszelkie cele prewencji ogólnej i indywidualnej względem oskarżonego.

8. Obrazę przepisu postępowania, tj. art. 424 § 1 i 2 k.p.k., która miała wpływ na treści wyroku, poprzez brak odniesienia się w treści uzasadnienia do momentu zawarcia, treści i zakresu porozumienia jakie miało łączyć M. K. i J. K., na którym Sąd orzekający oparł teorię o sprawczym współdziałaniu oskarżonego z żoną, a co za tym idzie możliwość przypisania mu wypełnienia znamion zarzucanych mu czynów.”

Podnosząc powyższe zarzuty, na zasadzie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 1 i 2 k.p.k., wniósł o:

- uniewinnienie oskarżonego od wszystkich zarzucanych mu czynów;

ewentualnie o:

- zmianę pkt I części dyspozytywnej wyroku, poprzez zmianę kwalifikacji prawnej czynu na 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i przy zastosowaniu art. 19 § 2 k.k. wymierzenie kary ograniczenia wolności albo kary grzywny,

- uchylenie pkt XIX-LXII części dyspozytywnej wyroku, ewentualnie zmianę:

- a) pkt XXIII poprzez obniżenie zasądzonej kwoty do 11.730 zł;
- b) pkt XXX poprzez obniżenie zasądzonej kwoty do 1.500 zł;
- d) pkt XLV poprzez obniżenie zasądzonej kwoty do 11.500 zł;
- d) pkt L poprzez obniżenie zasądzonej kwoty do 15.979,50 zł;
- e) pkt LII poprzez obniżenie zasądzonej kwoty do 57.389,98 zł;

- f) pkt LVII poprzez obniżenie zasądzonej kwoty do 19.605 zł;
- g) pkt LXI poprzez obniżenie zasądzonej kwoty do 14.500 zł.

ewentualnie:

o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 26 stycznia 2023 r, sygn. akt II AKa 105/22, zmienił zaskarżony wyrok wobec oskarżonego M. K. w ten sposób, że w miejsce orzeczeń zawartych w pkt XIX, XXIII, XXX, XLV, L, LII, LVII, LXI części rozstrzygającej dot. obowiązku częściowego naprawienia szkody orzekł z tego tytułu obowiązek zapłacenia:

a/ kwoty 13.500 (trzyście tysięcy pięćset) złotych na rzecz H. W. (pkt XIX części rozstrzygającej);

b/ kwoty 11.730 (jedenaście tysięcy siedemset trzydzieści) złotych na rzecz P. B. (pkt XXIII części rozstrzygającej);

c/ kwoty 1500 (tysiąc pięćset) złotych na rzecz P. R. (pkt XXX części rozstrzygającej);

d/ kwoty 11.500 (jedenaście tysięcy pięćset) złotych na rzecz K. S. (pkt XLV części rozstrzygającej);

e/ kwoty 15.978 złotych (piętnaście tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt osiem) na rzecz A. K. (pkt L części rozstrzygającej);

f/ kwoty 57.389,98 złotych (pięćdziesiąt siedem tysięcy trzysta osiemdziesiąt dziewięć złotych dziewięćdziesiąt osiem groszy) na rzecz M. O. (pkt LII części rozstrzygającej);

g/ kwoty 19.605 (dziewiętnaście tysięcy sześćset pięć) złotych na rzecz T. J. (pkt LVII części rozstrzygającej);

h/ kwoty 14.500 złotych (czternaście tysięcy pięćset) na rzecz K. J. (pkt LXI części rozstrzygającej),

a w pozostałym zakresie utrzymał go w mocy.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanego, zaskarżając go w całości. Zarzucił on:

„II. (...) rażące naruszenie prawa karnego procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia tj. art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk i art. 433§2 kpk – polegające na całkowitym pominięciu dokonania własnej oceny dowodów przez Sąd II instancji i poprzestaniu na przyjęciu oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji i uznaniu, że Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń dotyczących strony podmiotowej czynu przypisanego M. K. w sytuacji popełnienia przez Sąd I instancji rażących błędów w ocenie dowodów, w tym zwłaszcza nieprawidłowej oceny zeznań osób pokrzywdzonych – czasem wręcz wbrew ich treści, a także wyjaśnień skazanego M. K., skutkujące przypisywaniem skazanemu działań, których się w stosunku do poszczególnych pokrzywdzonych nie dopuszczał np. udział w spotkaniach, na których skazanego go nie było.

III. (...) rażące naruszenie prawa karnego procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. poprzez przyjęcie przez Sąd II instancji (str. 11 uzasadnienia) za wyczerpujące i przekonujące stanowiska przedstawionego przez Sąd I instancji na kartach 472 i nast. uzasadnienia, w szczególności braku dania wiary M. K., co do tego, że

a) wierzył żonie, że ta rzeczywiście współpracuje z N., pieniądze uzyskiwane od pokrzywdzonych są inwestowane i że bank spłaca zobowiązania kredytowe tych osób. Jest to wręcz niedorzeczne.

b) W większości przypadków był obecny przy przekazywaniu pieniędzy jego żonie, nigdy nie dokonywał jednak wpłat na rzecz N., choć częściowo spłacał zadłużenia pokrzywdzonych,

c) Musiał mieć świadomość sytuacji finansowej

d) M. K., w czasie obecności w trakcie rozmów J. K. z pokrzywdzonymi, nie przeczył przekazywanym im przez J. K. informacjom oraz czasami potakiwał żonie.

e) Nie zdecydował się na zawiadomienie policji o otrzymywanych pogroźkach.

Podczas gdy z dokonania prawidłowej oceny całości materiału dowodowego, wynika jednoznacznie, że:

a) W nedorzeczne, absurdalne i oderwane od rzeczywistości zapewnienia J. K. uwierzyło kilkadziesiąt osób, o różnym poziomie wykształcenia, wiedzy, oraz różnym poziomie wykonywanych zawodów, w tym główna księgowa czy pracownica wydziału karnego jednego z sądów powszechnych, a M. K. z wykształceniem zawodowym nie wyróżnia się na tym tle w żaden sposób i tym samym nie mógł wątpić w twierdzenia żony, których znaczenia de facto nie rozumiał.

b) Jeżeli w fakt przekazywania pieniędzy do N. wierzyli J. K. pokrzywdzeni (j.w.) to absurdalnym nie może wydawać się stwierdzenie, iż J. K. wierzył w 100% jej mąż M. K., w żonie swej zakochany,

c) To nie M. K. zarządzał finansami, a J. K.

d) Dziwne by było gdyby M. K. przeczył informacjom przekazywanym przez J. K., w sytuacji gdy takie same informacje uzyskiwał od niej (a także od samych pokrzywdzonych) i w informacje te wierzył. Nie dziwi tym samym, że potakiwał czasami żonie, potwierdzając przekazywane przez nią informacje.

e) Będąc pod wpływem żony, robił to co mu kazała i wierzył w to co mu mówiła.

IV. (...) rażące naruszenie prawa karnego procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia tj. art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk i art. 433§2 kpk polegające na tym, że ani Sąd I ani tym bardziej II instancji, nie dokonały oceny zeznań pokrzywdzonych, dotyczących reklamowania usług J. K. przez innych pokrzywdzonych, którzy zapewniali kolejnych pokrzywdzonych, że ten system działa, w sytuacji gdy każda z osób pokrzywdzonych trafiła do J. K., przez inną niż M. K., osobę, reklamującą usługi J. K.

V. (...) rażące naruszenie prawa karnego procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia tj. art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk i art. 433§2 kpk polegające na braku dokonania oceny faktu, że nie tylko M. K., ale i inne osoby, w tym sami pokrzywdzeni dokonywali spłat zaciągniętych kredytów.

VI. (...) rażące naruszenie prawa karnego procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia tj. art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk i art. 433§2 kpk poprzez nie dokonanie przez Sądy obu instancji oceny faktu, że żadna z osób pokrzywdzonych nie wskazuje by M. K., miał jakikolwiek wpływ na podjęcie przez nich decyzji o zaciąganiu kredytów dla J. K., a tylko takie ustalenie mogłoby uzasadniać przypisanie mu odpowiedzialności karnej.

VII. (...) rażące naruszenie prawa karnego procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia tj. art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk i art. 433§2 kpk poprzez nie dokonanie przez Sądy obu instancji oceny faktu, że wszyscy pokrzywdzeni, co do jednego, wskazywali, że kredyty brali <<dla J. K.>>, oraz że <<J. K. ich przekonała>>, całkowicie pomijając przy tym M. K. - tj. używanie liczby pojedynczej, a nie liczby mnogiej np. <<K. mnie przekonali>>, czy <<wzięłem kredyt dla K.>>.

VIII. (...) rażące naruszenie prawa karnego materialnego mające istotny wpływ na treść orzeczenia tj. art. 18§1 kk w zw. z art. 230§1 kk i art. 286§1 kk oraz art. 294§1 kk polegające na ich nieprawidłowym zastosowaniu i uznaniu, że skazany swoim działaniem wypełnił znamiona czynów zabronionych opisanych wskazanymi przepisami przez co można mu przypisać działanie wspólnie i w porozumieniu z J. K., podczas gdy, z całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika niezbicie, że skazany nie działał z zamiarem doprowadzenia pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzania mieniem, nie miał zamiaru wprowadzać pokrzywdzonych w błąd, ani nie obejmował swoją świadomością faktu, że J. K. dla N. nie pracowała, a wszelką wiedzę o działalności swojej żony czerpał od niej samej oraz osób pokrzywdzonych, a tym samym swoim działaniem nie wypełnił ustawowych znamion przypisywanych mu czynów.

IX. (...) rażące naruszenie prawa karnego procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia tj. art. 167 kpk w zw. z art. 193§1 i 2 kpk polegające na nie przeprowadzeniu z urzędu dowodu z opinii zespołu biegłych psychiatry i psychologa, lub instytucji specjalistycznej, celem dokonania oceny osobowości oskarżonego, a aktualnie skazanego, M. K. pod kątem dokonania oceny stopnia podatności skazanego na manipulacje i sugestie osób trzecich, w sytuacji gdy przyjęta przez niego linia obrony, opiera się o fakt, iż nie miał świadomości bezprawności działań swojej żony, będąc pod jej wpływem i wierząc bezgranicznie w informacje, które mu przekazywała.

X. (...) rażącą niewspółmierność orzeczonej kary pozbawienia wolności w wymiarze 4 lat, podczas gdy całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, w tym zwłaszcza fakt uprzedniej niekaralności skazanego, jego życia w zgodzie z przepisami prawa, winien prowadzić do wymierzenia tej kary w najniższym możliwym wymiarze.”

Autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu I instancji oraz uniewinnienie M. K., z uwagi na oczywiście niesłuszne skazanie.

W razie nieuwzględnienia powyższego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji.

Jako uzasadnienie trafności zarzutów i niesłuszności wyroku Sądu odwoławczego przytoczył fragmenty zeznań 45 świadków – pokrzywdzonych, opatrując ich treść własnym komentarzem. Ponadto przytoczył fragmenty zeznań członków rodziny skazanego oraz fragmenty jego wyjaśnień i na tym tle poddał krytyce ustalenia dotyczące świadomości skazanego i jego zamiaru ustalonego przez Sądy obu instancji, po czym uzasadnił zarzut niewspółmierności kary.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej, trafnie argumentując powody tego wnioskowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W art. 523 § 1 k.p.k. jasno określono podstawy kasacyjne, wskazując, że nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci kasacji może być wniesiony tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło mieć ono istotny wpływ na treść orzeczenia. W myśl art. 519 k.p.k. kasacją obrońcy mogło być zaskarżone wyłącznie orzeczenie sądu odwoławczego. W bogatym orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie wskazywano, że wniesienie kasacji nie może prowadzić do ponownej kontroli odwoławczej orzeczenia sądu pierwszej instancji. Wyjątkiem od tej reguły jest sytuacja, gdy w toku postępowania odwoławczego dojdzie do tzw. „efektu przeniesienia”, czyli zaabsorbowania do orzeczenia sądu ad quem uchybień popełnionych przez sąd pierwszej instancji. Kontrolą kasacyjną objęte są kwestie wyłącznie prawne, zawężone do kategorii uchybień wymienionych w art. 523 § 1 k.p.k., popełnionych przez organ odwoławczy. Specyfika i wyjątkowość postępowania kasacyjnego nie pozwala zatem na prowadzenie powtórnej, „trzecioinstancyjnej” kontroli orzeczenia sądu pierwszej instancji (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2019 r., IV KK 694/18).

Lektura uzasadnienia kasacji prowadzi do wniosku, że skarżący kwestionuje w rzeczywistości ustalenia faktyczne. Stara się zatem przekonać Sąd kasacyjny, że należało obdarzyć wiarą drugą z wersji wynikających z wyjaśnień skazanego. W świetle wymogów z art. 523 § 1 k.p.k. taka kasacja nie mogła okazać się skuteczna. Postępowanie kasacyjne nie stanowi bowiem trzeciej instancji i nie powoduje kolejnej pełnej kontroli okoliczności danej sprawy. Sąd Najwyższy, rozpoznając kasację, bada zaistnienie rażących uchybień prawnych. Nie jest wystarczającym do uwzględnienia kasacji oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień - i to rażących - w procedowaniu bądź rozumowaniu Sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Tego typu uchybień Sąd Najwyższy w tej sprawie nie stwierdził.

Zarzuty podniesione w przedmiotowej kasacji stanowiły w przeważającej mierze powielenie zarzutów przedstawionych uprzednio w apelacji obrońcy M. K. Choć Sąd ad quem zaaprobował sposób procedowania sądu meriti i nie zmienił

oceny materiału dowodowego co do sprawstwa skazanego, ani - co do zasady - nie dokonał własnych ustaleń faktycznych w sprawie, obrońca we wniesionej kasacji - wbrew treści art. 519 k.p.k. - nadal podważał przeprowadzoną ocenę materiału dowodowego, usiłując de facto zakwestionować dokonane w sprawie ustalenia faktyczne w zakresie przestępczych zachowań M. K. Stąd też dla potrzeb postępowania kasacyjnego, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych został podniesiony pod pozorem naruszenia normy z art. 433 § 2 k.p.k. Obraza tego przepisu następuje jednak tylko wtedy, gdy sąd odwoławczy w ogóle nie rozważył któregoś z wniosków i zarzutów zwykłego środka odwoławczego, a taka sytuacja w rozpoznawanej sprawie nie miała miejsca (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2021 r., II KK 513/21). Nie wskazuje jej również autor kasacji.

Sąd odwoławczy obszernie przeanalizował nie tylko kwestię poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, ale i przyjętej kwalifikacji prawnej przypisanego M. K. zachowania. Zarzucanie w kasacji, że Sąd ten błędnie uznał, iż skazany wypełnił znamiona czynów z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 230 § 1 k.k. i art. 286 § 1 k.k. oraz art. 294 § 1 k.k. stanowi zaś nieporozumienie, skoro po analizie kwestii związanych z ustaleniami faktycznymi Sąd ten wykazał prawidłowość przypisania oskarżonemu czynu, podnosząc wyraźnie, że w związku z tym nie znalazł podstaw do zmiany wyroku w kierunku oczekiwanym przez obrońcę. Poza tym formułowanie zarzutu obrazy przepisów prawa materialnego jest możliwe dopiero po zaakceptowaniu ustaleń faktycznych dokonanych w sprawie. Wszak proces subsumcji to nic innego niż zobrazowanie tychże ustaleń stosowną kwalifikacją prawną. Natomiast w sytuacji kwestionowania ustaleń faktycznych bezcelowe jest wskazywanie na naruszenie prawa materialnego, ponieważ w pierwszej kolejności należy ustalić bezspornie przebieg zdarzeń i okoliczności podmiotowe. W kasacji sugeruje się zastosowanie innej kwalifikacji prawnej, bo dostosowanej do jednej z wersji nieustalonego w sprawie stanu faktycznego, a zaproponowanej przez skarżącego. Podnoszenie w opisanych warunkach takiego uchybienia musi być ocenione jako bezzasadne w stopniu oczywistym.

Oczywiście bezzasadny jest także podnoszony w kasacji zarzut obrazy art. 167 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 i 2 k.p.k. Do naruszenia art. 167 k.p.k. może dojść

wszakże jedynie wówczas, gdy przeprowadzenie przez sąd dowodu z urzędu jest niezbędne dla wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a tym samym konieczne dla prawidłowego wyrokowania (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2021 r., III KK 182/21). Innymi słowy, do obrazu tego przepisu może dojść jedynie w przypadku uzasadnionego przekonania, że materiał dowodowy w sprawie jest niepełny, nasuwa wątpliwości i wymaga uzupełnienia. W tej sprawie jednak taka sytuacja nie zachodziła.

Z kolei ostatni zarzut odnoszący się do rażącej niewspółmierności kary jest zarzutem niedopuszczalnym w postępowaniu kasacyjnym. W myśl art. 523 § 1 k.p.k. kasacja nie może być wniesiona wyłącznie z powodu rażącej niewspółmierności kary. Oznacza to, że zarzut rażącej niewspółmierności można podnieść w powiązaniu z zarzutami rażącego naruszenia prawa, jako uchybienie z tymi zarzutami związane. Tego jednak skarżący nie uczynił, przywołując jako uzasadnienie trafności tego zarzutu niekaralność skazanego, jego stan zdrowia i opiekowanie się małoletnim synem.

Podsumowując powyższe rozważania, stwierdzić należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów kasacyjnych, których autor kasacji nie zdołał spełnić, uparcie prezentując – jako podstawę dokonywania ustaleń faktycznych w sprawie – własną ocenę materiału dowodowego. Nierespektowanie tego punktu widzenia przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w zaskarżonym wyroku nie mogło być uznane za rażące naruszenie prawa i spowodowało konieczność uznania tak sformułowanej kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

(A.K.)

[ms]

